



Sygn. akt II CSKP 49/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa L. Z.

przeciwko R. K.

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 18 lutego 2022 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. akt I ACa [...],

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie poczynszy od rozprawy przed Sądem Apelacyjnym w [...] w dniu 15 stycznia 2019 r. i przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka L. Z., powołując się na naruszenie swoich dóbr osobistych, wystąpiła przeciwko R. K. z żądaniami:

1. nakazania pozwanemu niezwłocznego usunięcia artykułu oraz materiału filmowego pt. „[...]” z portali internetowych: www.[...].pl, www.[X].com oraz www.[Y].pl;
2. nakazania pozwanemu opublikowania na stronie internetowej www.[...].pl w zakładce „[...] z miasta” o raz na oficjalnej stronie portalu na www.[X].com oświadczenia o następującej treści: *„Redakcja portalu [...] przeprasza Panią L. Z. za wykorzystane w artykule oraz materiale filmowym pt. „[...]” pełnego imienia i nazwiska Pani L. Z. bez jej woli i zgody. Nazwisko Pani L. Z. padło w kontekście nieprawdziwych informacji jakoby Pani L. Z. oskarżała w reportażu pt. „[X.] Panią K. S. o składanie propozycji korupcyjnych. Ponadto zarówno w artykule opublikowanym na portalu www. [...] .pl oraz na stronie portalu na ww. [X].com zamieszczono nieprawdziwe informacje o pozwoleniu na postawienie płotu pomiędzy nieruchomościami Pani L. Z. i P. S.. Nieprawdą jest, aby inwestor uzyskał zgodę konserwatora zabytków oraz dokonał zgłoszenia inwestycji we właściwym urzędzie. Inwestor działał niezgodnie z ustawą prawo budowlane. Redakcja portalu W. informuje, że mapa geodezyjna wykorzystana w reportażu „[...] E. [...]” ma charakter dokumentu urzędowego. Redakcja portalu W. informuje także, iż podział działek, o których mowa w artykule i materiale filmowym pt. „[...]” został przeprowadzony na podstawie decyzji administracyjnej nr [...] z dnia 17 grudnia 1985 r. przez Naczelnika Miasta W., tym samym nieprawdziwe są informacje o zatwierdzeniu podziału postanowieniem Sądu. Cały reportaż zaś został zrealizowany z naruszeniem zasady rzetelności i staranności dziennikarskiej, za co redakcja portalu W. bardzo przeprasza Panią L. Z.”.* Powyższe oświadczenie – stosownie do żądania powódki – powinno zostać umieszczone na portalu www. [...] .pl oraz www. [X].com z wykorzystaniem czcionki Times New Roman rozmiar 14 kolor czarny na białym tle, interlinia 1,5. Ponadto powódka doprecyzowała, że oświadczenie powinno widnieć: a) na portalu www.[...].pl w zakładce „[...] /Aktualności z miasta” wśród trzech

najbardziej aktualnych informacji codziennie przez okres co najmniej 30 dni, począwszy od dnia uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie; b) na portalu www.[X].com w zakładce „Oś czasu” codziennie przez okres co najmniej 30 dni, począwszy od dnia uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie; c) na portalu filmowym www.[Y].pl poprzez zobowiązanie pozwanego do nagrania materiału filmowego zawierającego wyłącznie oświadczenie w treści wskazanej przez powódkę w petitum pozwu, które powinno być odczytane przez pozwanego, a następnie zamieszczone w kanale www.[Y].pl oraz na portalu www.[...].pl pod tekstem pisemnego oświadczenia na okres co najmniej 30 następujących po sobie dni, począwszy od dnia uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie;

3. nakazanie pozwanemu zaprzestania dalszego naruszania dóbr osobistych powódki w postaci publikowania jakiegokolwiek materiału prasowego zawierającego pełne imię i nazwisko powódki bez jej zgody na portalu www.[...].pl, oficjalnej stronie portalu [...] na www.[X].com oraz na kanale portalu [...] na www[Y].pl;
4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 30 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę liczonymi od dnia 8 stycznia 2016 r.
5. do dnia zapłaty, a także zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w P. XVI Wydział Cywilny w P. oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5 880 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na ustaleniu, że w dniu 20 października 2015 r. na antenie T. [...] w magazynie „E. [...]” przedstawiono reportaż P. K. pt. „[X.] który dotyczył nagłośnionej przez powódkę sprawy ogrodzenia usytuowanego pomiędzy budynkami przy ulicy K. [...] i [...] w W.. W reportażu została poruszona kwestia niezachowania właściwego odstępu pomiędzy

nieruchomością powódki a wybudowanym budynkiem na sąsiedniej działce, w którym mieści się kancelaria notarialna K.S. oraz kwestia prawidłowości wzniesienia ogrodzenia tego budynku. W programie powódka wystąpiła osobiście wypowiadając się na tematy z tym związane. Twórcy reportażu – za zgodą powódki – upublicznili jej wizerunek oraz dane osobowe w postaci imienia i nazwiska.

Wobec dużego zainteresowania społeczności W. reportażem wyemitowanym w dniu 20 października 2015 r. na antenie T. [...] pozwany, będąc redaktorem naczelnym lokalnego internetowego serwisu informacyjnego W. (dostępnego pod adresem internetowym [www.\[...\].pl](#)), zdecydował o publikacji w dniu 1 listopada 2015 r. na stronie internetowej serwisu W. oraz w powiązanych z tym serwisem kanałach na platformach [Y].com i [X].com krótkiego artykułu i materiału filmowego pt. „[...]”. Artykuł zamieszczony przez pozwanego na stronach [www.\[...\].pl](#) oraz [www.\[X\].com](#) stanowił streszczenie reportażu telewizyjnego wyemitowanego na kanale T. [...]. Natomiast materiał filmowy przygotowany przez pozwanego rozpoczynał się od nawiązania do reportażu ukazanego w magazynie „E. [...]” w T. [...] i przedstawienia głównego sporu konfliktu powstałego pomiędzy powódką a K. S.. W materiale zawarto także informacje, jakie zarzuty powódka (oznaczona w materiale z imienia i nazwiska) przedstawiła lokalnym urzędowi administracji i właścicielce kancelarii notarialnej K. S., w związku z nielegalnym – w jej ocenie - postawieniem przez K. S. płotu na działce należącej do powódki. W reportażu wypowiedzieli się przekazali posiadane w sprawie informacje: Prezes Sądu Rejonowego w W., pracownik Starostwa Powiatowego w W. i oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w W..

Powódka pozostawała w kontakcie z pozwanym zarówno w czasie przygotowywania powyższych materiałów prasowych, jak i po ich udostępnieniu na stronie internetowej serwisu [...] oraz w platformach [Y].com i [X].com., wyrażając chęć przedstawienia swojego stanowiska w sprawie. Jednak mimo wcześniejszych uzgodnień pozwany nie zdecydował się na uzyskanie i zamieszczenie komentarza powódki w przygotowanych materiałach prasowych. Nie uzyskał on również zgody na publikację wizerunku pozwanej oraz jej danych osobowych w postaci imienia i nazwiska.

Pismem z dnia 4 listopada 2015 r. powódka wezwała pozwanego do publikacji sprostowania na wszystkich stronach internetowych, na których umieszczono materiał pt. „[Y.]” w formie wskazanej w wezwaniu. Sprostowanie umieszczono jedynie na portalu www.[...].pl. Pozwany nie odniósł się do żądań powódki w zakresie publikacji sprostowania na stronach www.[X].com i www.[Y].pl. W związku z tym pełnomocnik powódki pismem z dnia 18 grudnia 2015 r. wezwał pozwanego do zaprzestania naruszania dóbr osobistych powódki oraz zapłaty kwoty 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia z uwagi na brak publikacji oświadczenia przez pozwanego w formie i o treści wskazanej w stosownym piśmie.

Na podstawie tych ustaleń Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwany nie naruszył dóbr osobistych powódki. Jego zdaniem, skoro powódka przed powstaniem spornych materiałów prasowych wyraziła zgodę na upublicznienie swoich danych osobowych (wizerunku, imienia i nazwiska) w magazynie „E. [...]” w T. [...]to równocześnie – wobec spodziewanego zainteresowania społeczności lokalnej W. – musiała ona aprobować ograniczenie swojego prawa do prywatności na skutek tego, że stanie się ona osobą powszechnie znaną w tej społeczności. Oczywistą konsekwencją upublicznienia konfliktu powódki z K. S. było więc to, że lokalne media będą nawiązywały do tego konfliktu, w tym weryfikowały albo rozwijały twierdzenia podnoszone przez powódkę w programie wyemitowanym w telewizji ogólnopolskiej. Materiały prasowe przygotowane przez pozwanego nie mogły więc naruszać dóbr osobistych powódki, gdyż *in meritum* nawiązywały one do sporu, który został już upubliczniony w programie „E. [...]” (z inicjatywy i za zgodą powódki co do ujawnienia jej wizerunku oraz danych osobowych w postaci imienia i nazwiska). Sąd pierwszej instancji nie znalazł także podstaw do uznania, że treści zawarte w materiałach prasowych pozwanego wpłynęły negatywnie na postrzeganie powódki przez społeczność lokalną. Nie zawierały one bowiem jakichkolwiek sformułowań, które – stosując obiektywne kryteria oceny – mogłyby godzić w dobra osobiste powódki, zarówno w postaci jej czci wewnętrznej jak i zewnętrznej. Wypowiedzi przytaczane w reportażu przygotowanym przez pozwanego nie były obraźliwe i szykanujące. W materiale prasowym nie zawarto także żądanych zarzutów, czy twierdzeń, które przypisywałyby powódce uwłaczające cechy i niewłaściwe postępowania w stosunkach sąsiedzkich i tym

samym dyskredytowały ją w oczach pozostałych członków społeczności lokalnej. Sąd Okręgowy zaznaczył również, że nie zachodziły podstawy do stwierdzenia, iż pozwany w sposób nierzetelny przedstawił okoliczności sporu między powódką a K. S. w związku z tym, że nie umożliwił on powódce przedstawienia swojego stanowiska w przygotowanych przez niego materiałach prasowych (w tym przede wszystkim nie pozwolił na odniesienie się do wypowiedzi K. S.). Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w okolicznościach faktycznych sprawy nie zachodziła potrzeba bezpośredniego odniesienia się powódki to twierdzeń zawartych w materiałach prasowych przygotowanych przez pozwanego. Swoje stanowisko w sprawie przedstawiła ona w reportażu wyemitowanym w magazynie „E. [...]” w T. [...]. Reportaż ten jest ogólnie dostępny w Internecie, co powoduje, że każdy zainteresowany sprawą przedstawioną w spornych materiałach prasowych miał i ma możliwość ustalenia stanowiska powódki poprzez bezpośrednie sięgnięcie do reportażu „[X.] z magazynu „E. [...]”.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2019 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację strony powodowej wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w P. XIV Wydział Cywilny w P. z dnia 15 stycznia 2019 r.

Sąd drugiej instancji za prawidłowe uznał ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy oraz ocenę tego Sądu, że pozwany nie naruszył dóbr osobistych powódki. W szczególności podzielił on pogląd, że ujawnienie wizerunku oraz imienia i nazwiska powódki w materiałach prasowych pozwanego nie wymagało uzyskania od niej stosownej zgody. L. Z. zdecydowała się na upublicznienie swojego wizerunku oraz danych osobowych w postaci imienia i nazwiska w kontekście jej sporu z K. S., który został opisywany w reportażu wyemitowanym w telewizji o zasięgu ogólnopolskich. Tym samym godziła się ona również na to, że lokalne media będą podejmowały się analizy problemu zaprezentowanego w przedmiotowym reportażu ze względu na wagę zarzutów podniesionych przez powódkę. Wyeksponowane przez L. Z. kwestie dotyczące nieprawidłowości w funkcjonowaniu sądu, starostwa powiatowego, nieetycznych zachowań notariusza – wobec ich wagi na funkcjonowanie społeczności lokalnej – powodowały, że media o zasięgu lokalnym podejmowały się tego tematu i w tym względzie przywoływały także dane osobowe powódki, które sama je upubliczniła w

reportażu w magazynie „E. [...]”. W konsekwencji nie było podstaw do uznania, że zachowanie pozwanego, który w swoich materiałach prasowych nawiązywał do reportażu z magazynu „E. [...]”, miało charakter bezprawny oraz zawiniony.

Sąd Apelacyjny zanegował także stanowisko powódki jakoby pozwany dopuścił się naruszenia art. 12 ust. 1 prawa prasowego poprzez nierzetelne i niestaranne przygotowanie materiałów prasowych, co ujawniało się m.in. w tym, że zrezygnował on z obowiązku wysłuchania i przedstawienia stanowiska powódki chociaż to właśnie odniesienia do jej osoby stanowiły główny wątek narracji w przygotowanych materiałach prasowych. Artykuł 12 prawa prasowego nie przewiduje, aby w każdym przypadku, gdy wspomina się o konkretnej osobie w materiale prasowym konieczne było zapewnienie jej możliwości wypowiedzenia się. Ponadto nawet przy ewentualnym stwierdzeniu, że pozwany dopuścił się naruszenia art. 12 ust. 1 prawa prasowego, to nie można wyprowadzać jednoczesnego wniosku, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych poprzez uniemożliwienie powódce wypowiedzenia się w indoktrynowanych materiałach prasowych (zwłaszcza, że powódka w toku postępowania nie sprecyzowała, jakie jej dobra osobiste zostały naruszone przez sporne publikacje prasowe oraz jakie informacje w nich zawarte są nieprawdziwe).

Powódka zaskarżyła w całości wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 30 stycznia 2019 r. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzuciła naruszenia przepisów: art. 167 k.p.c.; art. 132 § 1 w zw. z art. 89 k.p.c. *a contrario*; art. 133 § 3 w zw. z art. 89 § 1 k.p.c. W oparciu o przedmiotowe przepisy skarżąca wskazała, że postępowanie apelacyjne dotknięte jest nieważnością z przyczyny określonej w art. 379 pkt 2 k.p.c. Podniosła, że na rozprawie w dniu 15 stycznia 2019 r. stawiła się adw. A. B., dołączając do akt sprawy pełnomocnictwo substytucyjne udzielone przez adw. S. K.. Przewodniczący zwrócił uwagę na okoliczność, że zakres pełnomocnictwa od pozwanego dla adw. S. K. obejmował wyłącznie postępowanie przed Sądem pierwszej instancji. Pełnomocnik substytucyjny zobowiązał się w terminie 5 dni złożyć pełnomocnictwo udzielone przez pozwanego adw. S. K. do reprezentowania jego w postępowaniu apelacyjnym i wniósł o warunkowe dopuszczenie jej do udziału w sprawie w charakterze pełnomocnika pozwanego. Przewodniczący postanowił warunkowo

dopuszczyć pełnomocnika substytucyjnego do udziału w niniejszym postępowaniu, pod warunkiem dostarczenia właściwych pełnomocnictw. Bieg terminu 5 dni liczony od dnia 15 stycznia 2019 r. upłynął w dniu 20 stycznia 2019 r. i uległ o jeden dzień przesunięciu (art. 165 § 1 k.p.c. w zw. z art. 115 k.p.c.). Tak więc ostatnim dniem, w którym właściwie udzielone pełnomocnictwo mogło zostać złożone był poniedziałek 21 stycznia 2019 r. Tymczasem pełnomocnictwo oraz pełnomocnictwo substytucyjne zostały nadane przesyłką pocztową w dniu 23 stycznia 2019 r., a więc dwa dni po upływie wyznaczonego terminu.

Natomiast w ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. w skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów:

- art. 14 ust. 6 w zw. z art. 8 ust 1 i art. 10 ust. 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności poprzez ich błędną wykładnię;

- art. 12 ust. 1 pkt 1 prawa prasowego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany działał w sposób rzetelny i staranny przy zbieraniu i przygotowywaniu materiału prasowego pt. „[...]”;

- art. 13 ust. 2 prawa prasowego poprzez jego niezastosowanie pomimo jednoznacznego braku zgody powódki na publikację inkryminowanego materiału prasowego;

- art. 24 § 1 i art. 448 k.c. poprzez ich niezastosowanie i tym samym zanegowanie przyznania powódce ochrony prawnej w związku z naruszeniem jej dóbr osobistych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności podlega rozpoznaniu - jako najdalej idący - zarzut nieważności postępowania, której to nieważności skarżąca upatruje w braku należytego umocowania pełnomocnika strony w postępowaniu toczącym się przed Sądem Apelacyjnym w [...] (art. 379 pkt 2 k.p.c.). Stwierdzenie bowiem występowania wad postępowania prowadzących do jego nieważności (art. 379 k.p.c.) czyni zbędnym rozważanie pozostałych zarzutów skargi kasacyjnej, gdyż w takiej sytuacji procesowej Sąd Najwyższy jest zobligowany do uchylenia zaskarżonego orzeczenia, zniesienia postępowania przed sądem drugiej instancji (w całości lub w części) i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z art. 379 pkt 2 k.p.c., przyczyną nieważności postępowania jest m.in. sytuacja, w której w sprawie występował pełnomocnik strony, który nie był należycie umocowany. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że brak należytego umocowania pełnomocnika strony w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. zachodzi wtedy, gdy w tym charakterze występowała osoba, która mogła być pełnomocnikiem, lecz nie została umocowana do działania w imieniu strony, bądź istniały braki w udzieleniu pełnomocnictwa (a nie w samym wydaniu dokumentu potwierdzającego umocowanie), oraz sytuacji, gdy w charakterze pełnomocnika występowała osoba, która w ogóle pełnomocnikiem być nie mogła (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2021 r., II PSKP 26/21, OSNP 2022, nr 2, poz. 12, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2020 r., III PK 145/19, nie publ., z dnia 30 września 2020 r., IV CSK 643/18, nie publ. oraz z dnia 11 października 2019 r., V CSK 272/18, nie publ.). Jednocześnie w odniesieniu do przesłanki braku umocowania osoby, która mogła pełnić funkcję pełnomocnika strony w toczącym się postępowaniu doprecyzowuje się, że samo udzielenie pełnomocnictwa nie jest równoznaczne z jego pisemnym udokumentowaniem. Pojęcie „pełnomocnictwa”, z jednej strony oznacza pochodzące od mocodawcy umocowanie pełnomocnika do działania w imieniu mocodawcy, z drugiej zaś - dokument stwierdzający to umocowanie. Udzielenie pełnomocnictwa (rozumianego jako umocowanie) może nastąpić w dowolnej formie, ustnej lub pisemnej. Wymogiem skuteczności aktu udzielenia pełnomocnictwa i w konsekwencji podejmowania czynności procesowych przez pełnomocnika w imieniu mocodawcy jest wykazanie przed sądem tego umocowania odpowiednim dokumentem. Stosownie do brzmienia art. 89 § 1 k.p.c. pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo (rozumiane jako dokument potwierdzający umocowanie) z podpisem mocodawcy lub wierzitelny odpis pełnomocnictwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CZ 8/06, OSP 2006, nr 12, poz. 141 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, Monitor Prawa Pracy 2007, nr 5, poz. 256). W rezultacie przyjmuje się, że dokument pełnomocnictwa i jego wydanie nie mają znaczenia konstytutywnego, gdyż taki charakter posiada samo udzielenie umocowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2008 r.,

OSNP 2009, nr 15-16, poz. 198 i z dnia 13 września 2011 r., I UK 78/11, nie publ. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2008 r., II UK 75/08, nie publ.). Jednakże dokument pełnomocnictwa jest niezbędnym dowodem potwierdzającym istnienie umocowania pełnomocnika do działania w imieniu strony. Dowód ten nie podlega zastąpieniu żadnym innym środkiem dowodowym, gdyż wobec sądu i strony przeciwnej za pełnomocnika działającego z właściwym umocowaniem może uchodzić tylko osoba, która wykazała swe umocowanie odpowiednim dokumentem pełnomocnictwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2003 r., III CZP 54/03, Prokuratura i Prawo 2004, nr 4, poz. 33).

Z akt sprawy wynika, że pozwany R. K. udzielił pełnomocnictwa adw. S. K. jedynie do reprezentowania go w sprawie w postępowaniu prowadzonym przed Sądem pierwszej instancji. Na rozprawie apelacyjnej w dniu 15 stycznia 2019 r. stawiała się adw. A. B., dołączając do akt sprawy pełnomocnictwo substytucyjne udzielone przez adw. S. K.. W związku ze stwierdzeniem przez Przewodniczącego składu orzekającego, że zakres umocowania adw. S. K. obejmuje wyłącznie postępowanie przed Sądem pierwszej instancji pełnomocnik substytucyjny wystąpiła z wnioskiem o warunkowe dopuszczenie jej do udziału w sprawie w charakterze pełnomocnika pozwanego i jednocześnie oświadczyła, że zobowiązuje się do przedłożenia pełnomocnictwa dla adw. S. K. wskazującego na jego umocowanie do działania w sprawie również na etapie postępowania apelacyjnego w terminie 5 dni. Sąd Apelacyjny przystał na stosowny wniosek i postanowił warunkowo dopuścić pełnomocnika substytucyjnego do udziału w niniejszym postępowaniu, pod warunkiem dostarczenia właściwego pełnomocnictwa. Wprawdzie w postanowieniu nie określono bezpośrednio terminu, w którym miał zostać przedłożony dokument pełnomocnictwa dla adw. S. K., jednak należy uwzględnić, że wydanie stosownego postanowienia było determinowane wnioskiem złożonym przez pełnomocnika substytucyjnego adw. A. B.. Tym samym, skoro A. B. wskazała, że przedstawienie dokumentu pełnomocnictwa dla adw. S. K. do działania w postępowaniu apelacyjnym ma nastąpić w terminie 5 dni, to takowe zastrzeżenie inkorporowało również postanowienie z dnia 15 stycznia 2019 r. o warunkowym dopuszczeniu adw. A. B. do udziału w sprawie jako pełnomocnika

pozwanego. Uznając więc, że postanowienie z dnia 15 stycznia 2019 r. zastrzegało termin na realizację obowiązku wykazania umocowania do działania w sprawie przez adw. S. K., to realizacja tej czynności procesowej musiała nastąpić najpóźniej w dniu 21 stycznia 2019 r. (termin 5-cio dniowy upływał w dniu 20 stycznia 2019 r., ale ze względu na to, że 20 stycznia 2019 r. był dniem ustawowo wolnym od pracy (niedziela) to – stosownie do art. 165 § 1 k.p.c. w zw. z art. 115 k.p.c. – ulegał on przedłużeniu do dnia 21 stycznia 2019 r.). Tymczasem pełnomocnictwo zostało nadane przesyłką pocztową w dniu 23 stycznia 2019 r., a więc dwa dni po upływie zastrzeżonego terminu. Jednocześnie adw. S. K. i adw. A. B. nie zawarli wniosku ani o przywrócenie terminu, któremu uchybili, ani nie wniesli o jego przedłużenie (jako terminu sądowego).

Zgodnie z art. 97 § 1 k.p.c., po wniesieniu pozwu sąd może dopuścić tymczasowo do podjęcia naglącej czynności procesowej osobę niemogącą na razie przedstawić pełnomocnictwa. Zarządzenie to sąd może uzależnić od zabezpieczenia kosztów. Według natomiast § 2 tego artykułu, sąd wyznaczy równocześnie termin, w ciągu którego osoba działająca bez pełnomocnictwa powinna je złożyć albo przedstawić zatwierdzenie swej czynności przez stronę. Jeżeli termin upłynął bezskutecznie, sąd pominie czynności procesowe tej osoby. W tym wypadku przeciwnik może żądać od działającego bez umocowania zwrotu kosztów spowodowanych jego tymczasowym dopuszczeniem. Sąd Apelacyjny nie odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do konsekwencji wynikających z niezachowania terminu do złożenia pełnomocnictwa dla adw. S. K. i pełnomocnictwa substytucyjnego. Jednakże pośrednio z treści zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku, w którym zasądzono od powódki na rzecz pozwanego zwrot kosztów postępowania apelacyjnego obejmującego koszty zastępstwa procesowego, należy wyprowadzić wniosek, że przyjął, iż pozwany był zastępowany w postępowaniu apelacyjnym przez profesjonalnych pełnomocników, co jednak było nieuprawnione. W zakreślonym terminie czynności przedsięwzięte przez tymczasowo dopuszczzonego przez Sąd pełnomocnika nie zostały również potwierdzone przez stronę pozwaną. W tej sytuacji należy uznać, że w postępowaniu apelacyjnym, poczynawszy od rozprawy w dniu 15 stycznia 2019 r. w imieniu pozwanego działał pełnomocnik i jego zastępca substytucyjny, którzy nie

byli należycie umocowani, co doprowadziło do stanu nieważności postępowania (art. 379 pkt 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). Nadesłane po wyznaczonym terminie pełnomocnictwo procesowe ze względu na treść art. 97 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. nie wywołało bowiem skutku w odniesieniu do wcześniej podjętych przez adw. S. K. w imieniu pozwanego czynności. Stąd też Sąd Najwyższy uchylił wyrok zaskarżony skargą kasacyjną, zniósł postępowanie przed Sądem Apelacyjnym w [...] począwszy od rozprawy w dniu 15 stycznia 2019 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 386 § 2 i 398²¹ k.p.c. Bez znaczenia jest okoliczność, że przyczyna nieważności postępowania dotyczyła strony, która nie zaskarżyła wyroku wydanego w sprawie przez Sąd drugiej instancji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

a.s.